



Sygn. akt III KS 8/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Gajewska

w sprawie **M. G.**,
oskarżonego o czyn z art. 291 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2022 r.,
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok Sądu Okręgowego w T.
z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt II Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w T.
z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok co do M. G. i w tym zakresie
przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym Sądowi Okręgowemu w T.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 12 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), M. G. został uznany za winnego czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności (pkt I), której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata (pkt IV), a także karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł (pkt I). W stosunku do M. G. wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązków okresu próby (pkt V i VI) oraz kosztów procesu (pkt X). Wyrok zawierał również rozstrzygnięcia dotyczące współoskarżonych: N. M., N. R., K. R. i M. P..

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego M. G.. Obrońca sformułował następujący zarzut:

„I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez wadliwy opis przypisanego oskarżonemu czynu i uznaniu M. G. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., mimo braku w opisie czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu znamion z art. 291 § 1 k.k. z uwagi na wskazanie w opisie przypisanego czynu, iż: „(...) zbył D. W. za kwotę 270 000 złotych samochód osobowy marki B.(...)” w sytuacji gdy zbycie nie stanowi realizacji znamion czynu z art. 291 § 1 k.k.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony zrealizował znamiona zarzucanego mu przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób nie stanowi podstawy do przyjęcia aby to M. G. był osobą, która przekazała D. W. podrobiony dowód rejestracyjny część I nr (...) i część II nr (...), gdyż sam D. W. w swoich wyjaśnieniach (obdarzonych walorem pełnej wiarygodności na podstawie których to wyjaśnień Sąd I instancji poczynił swoje ustalenia odnośnie stanu faktycznego) określa M. G. jako jedynie pośrednika, a to „mężczyźni” którzy dokonali zbycia na jego rzecz pojazdu mieli mu przekazać wszystkie dokumenty, samochód oraz kluczyki”. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Apelacje od wyroku Sądu I instancji wniósł także obrońca pozostałych oskarżonych (jedną dotyczącą N. M. i jedną dotyczącą M. P., K. R., N. R.) i w obu zawarł m.in. tożsamy zarzut „obrazy przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 405 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie wezwania i bezpośredniego przesłuchania świadków wskazanych w akcie oskarżenia i poprzestanie jedynie na ujawnieniu treści ich zeznań, w sytuacji sprzeciwu wyrażonego przez wszystkich obrońców oskarżonych, co doprowadziło do ograniczenia postępowania dowodowego w tym zakresie oraz uniemożliwienia realizacji prawa do obrony oskarżonych”.

Wyrokiem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w T. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T.. Powyższe rozstrzygnięcie było konsekwencją uwzględnienia przytoczonego zarzutu obrońcy współoskarżonych: N. M., N. R., K. R. i M. P.. Sąd odwoławczy podniósł, że powyższe uchybienie stanowiło naruszenie prawa do obrony oskarżonych, przy czym w tożsamym stopniu dotyczy to również prawa do obrony oskarżonego M. G.. Z tego względu Sąd Okręgowy, nie przystąpił do rozpoznania zarzutów apelacji obrońcy M. G., tylko uchylił wobec niego wyrok stosownie do dyrektywy art. 435 k.p.k.

Na powyższy wyrok kasatoryjny skargę w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego M. G.. Zaskarżył go w całości i zarzucił „rażące naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na uchyleniu wyroku Sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy w myśl brzmienia art. 437 § 2 k.p.k. w sprawie oskarżonego M. G. nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, co też wynika z konstatacji Sądu Okręgowego w T. podniesionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a co za tym idzie jawiąca się w ocenie Sądu II instancji potrzeba bezpośredniego przesłuchania części świadków przed sądem z uwagi na zagwarantowanie oskarżonemu realizacji prawa do obrony poprzez umożliwienie oskarżonemu chociażby możliwości zadawania pytań świadkom nie może powodować przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na zasadzie art. 437 § 2 k.p.k., tym bardziej w sytuacji gdy zarzut ten (naruszenie prawa do obrony poprzez brak bezpośredniego

przesłuchania części świadków) nie został przez oskarżonego podniesiony w złożonej apelacji, Sąd odwoławczy nie podał żadnych nowych okoliczności, na które osoby te miałyby zostać przesłuchane, jak również nie podał konieczności ponownego przesłuchania świadka D. W. który został przesłuchany na etapie postępowania przed Sądem I instancji, zaś w istocie możliwość przesłuchania wskazanych osób istniała również na etapie postępowania odwoławczego i z tego względu nie było potrzeby wydania orzeczenia kasatoryjnego, w tym biorąc także pod uwagę charakter i rodzaj sformułowanych zarzutów we wniesionej apelacji przez obrońcę oskarżonego M. G.". Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Okręgowej w T. wniósł o oddalenie skargi w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna, dlatego też Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej M. G. i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w T..

W niniejszej sprawie nie ziściła się przesłanka uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postaci konieczności powtórzenia na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Chociaż Sąd odwoławczy zaznaczył odpowiedni powód uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (pkt 5.3.1.2.1 uzasadnienia) i powołał się wprost na tę przesłankę w części uzasadnienia dotyczącej wniosków apelacji (pkt 3.1. uzasadnienia), a argumentacja na jej poparcie została zawarta w punkcie 3.2. uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to jednak jest ona nieprzekonująca. Dla wydania wyroku kasatoryjnego nie jest wystarczające samo przywołanie jednej z podstaw uchylenia wyroku z art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Dodatkowo w sprawie musi ona rzeczywiście zaistnieć, co nie miało miejsca w postępowaniu odwoławczym objętym skargą.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie wykazał konieczności ponowienia w tej sprawie przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji. Jak wskazuje się w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19,

(OSNK 2019, z. 6, poz. 31) „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji”. Rzetelność postępowania należy postrzegać nie tylko przez pryzmat uwzględnienia gwarancji procesowych oskarżonego i ujęcia gwarancyjnej argumentacji w uzasadnieniu orzeczenia kasatoryjnego, ale przede wszystkim jako gwarancyjne zapewnienie stronom realnej możliwości realizowania istoty przysługujących im praw procesowych.

Sąd odwoławczy, poza zarzutami apelacji obrońcy M. G., stosując art. 435 k.p.k., uchylił wyrok Sądu I instancji, wskazując na konieczność zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony. Rzeczywiście w orzecznictwie słuszenie przyjmuje się, że niezapewnienie prawa do obrony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, czy inne naruszenia gwarancji procesowych, mogą powodować konieczność powtórzenia przewodu sądowego w rozumieniu art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. Trzeba mieć jednak na względzie, że dysponentem prawa do obrony jest oskarżony, który ma możliwość zmiany swojej taktyki procesowej, dostosowując ją do danego etapu postępowania. Oskarżony może zrezygnować z bezpośredniego zadawania pytań świadkom przesłuchanym na wcześniejszym etapie postępowania karnego, może też zaaprobować ustalenia faktyczne poczynione na podstawie zeznań świadków jedynie ujawnionych na rozprawie. Sąd odwoławczy potrzebę zagwarantowania M. G. prawa do obrony dostrzega w konieczności przesłuchania świadków wymienionych w akcie oskarżenia i umożliwienia oskarżonemu zadawania im pytań. Jak wynika z akt sprawy, na etapie postępowania przed Sądem I instancji obrońca oskarżonego wniósł o „przesłuchanie wszystkich zawnioskowanych przez prokuratora świadków” (k. 1510v). Jednakże w apelacji nie zawarł żadnego zarzutu odnoszącego się do tej kwestii, co – jak wynika z uzasadnienia skargi – było zabiegiem świadomym, a nie omyłkowym. Uznanie za celowy zabieg

nieuwzględnienia tej kwestii w apelacji wzmacnia fakt, że środek odwoławczy został sformułowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego będącego adwokatem.

Obrońca zasadnie podnosi w skardze, że Sąd odwoławczy błędnie podał, iż kwestia przesłuchania świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia była podnoszona przez obu obrońców, podczas gdy była ona podnoszona wyłącznie przez obrońcę współoskarżonych, z uwzględnieniem ich sytuacji procesowej i przyjętej linii obrony. To zagadnienie nie stanowiło przedmiotu apelacji obrońcy oskarżonego M. G..

W takim układzie procesowym nie zrealizowała się przesłanka do powtórzenia przewodu sądowego ze względów gwarancyjnych, w celu zabezpieczenia praw proceduralnych oskarżonego, w tym jego prawa do obrony. W stosunku do N. M., N. R., K. R. i M. P. wzgląd na ich prawo do obrony był uzasadniony domaganiem się jego realizacji przez samych uprawnionych i ich obrońcę przez sformułowanie wyraźnego zarzutu apelacyjnego. Tymczasem w sytuacji procesowej M. G. Sąd odwoławczy uznał, że w tożsamy sposób należy traktować także tego oskarżonego, który świadomie zrezygnował z możliwości bezpośredniego przesłuchania świadków wskazanych w akcie oskarżenia i zadawania im pytań. Dlatego też Sąd odwoławczy uwzględnił prawo do obrony oskarżonego wbrew jego woli, w rzeczywistości stanowiącej na etapie postępowania odwoławczego realizację tego uprawnienia.

Jak już wskazano, zdaniem Sądu odwoławczego powodem uchylenia wyroku miałyby być zagwarantowanie oskarżonemu G. prawa do obrony w związku z bezpośrednim przesłuchaniem świadków związanych z zarzucanym mu czynem. Lektura apelacji obrońcy tego oskarżonego prowadzi jednak do wniosku, że nie kwestionuje on ustaleń faktycznych co do zbycia pojazdu będącego przedmiotem przestępstwa, a to właśnie m.in. na tę okoliczność mieliby być przesłuchiwanie świadkowie. W apelacji obrońca kwestionuje wyłącznie możliwość zakwalifikowania czynu przypisanego oskarżonemu, polegającego na zbyciu samochodu pochodzącego z kradzieży, z art. 291 § 1 k.k., zaś apelacyjny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnosi się do tej części ustaleń faktycznych, które pozwoliły ten czyn zakwalifikować kumulatywnie również z art. 270 § 1 k.k. Dlatego

też Sąd odwoławczy powinien, przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, najpierw w ogóle ocenić zasadność przesłuchiwania świadków powiązanych z czynem M. G., a dopiero następnie, w przypadku dojścia do wniosku o takiej konieczności, oceniać tę okoliczność z punktu widzenia przesłanek orzekania kasatoryjnego. W sytuacji, gdy obrońca oskarżonego nie podniósł w apelacji zarzutu dotyczącego braku przesłuchania świadków zawnioskowanych w akcie oskarżenia i w skardze na wyrok uchylający podaje wprost, że nie widział potrzeby bezpośredniego przesłuchania przedmiotowych osób, nie można mówić o konieczności ponowienia przewodu. Nawet gdyby Sąd odwoławczy doszedł do wniosku o bezwzględnej konieczności, wbrew procesowemu stanowisku oskarżonego, przesłuchania tych świadków, to oznaczałoby to wyłącznie konieczność przesłuchania pięciu osób, co sam wskazał w uzasadnieniu. W takim wypadku konieczność powtórzenia na nowo przewodu w całości wynikałaby z potrzeby przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego i oceny przeprowadzonych w jego ramach dowodów. W świetle przesłanek z art. 437 § 2 k.p.k. te okoliczności nie mogą powodować uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W obecnie funkcjonującym modelu postępowania odwoławczego Sąd II instancji ma pełne prawo zarówno do uzupełniania materiału dowodowego, jak i do dokonywania nowej, odmiennej niż uczynił to Sąd *meriti*, oceny zgromadzonych dowodów oraz czynienia nowych ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2020 r., I KS 7/20).

Przeprowadzając postępowanie ponownie Sąd Okręgowy nie może oczywiście tracić z pola widzenia gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu, którymi kierował się wydając orzeczenie kasatoryjne, jednakże w pierwszej kolejności zobowiązany będzie do odniesienia się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy. Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Okręgowy zupełnie uchylił się od tego podstawowego obowiązku i nie uwzględnił sytuacji procesowej oskarżonego M. G., determinowanej treścią tychże zarzutów. Dopiero przeprowadzenie kontroli odwoławczej wyroku Sądu Rejonowego także przez ich rozpoznanie może dać Sądowi odwoławczemu podstawę do podjęcia ostatecznego rozstrzygnięcia.

Podsumowując, wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, w stosunku do oskarżonego M. G. na obecnym etapie postępowania odwoławczego nie została spełniona żadna z przesłanek orzekania kasatoryjnego z katalogu z art. 437 § 2 k.p.k., co determinuje konieczność uchylenia co do niego zaskarżonego wyroku i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w wyroku.